

Sprawozdanie z działalności merytorycznej Gromady Górali na Śląsku Cieszyńskim w 2012 r.

W 2012 r. Rada Zbójnicka pracowała w następującym składzie:
Jan Sztefek – Wielki Zbójnik, Andrzej Wojcieszek, Korneliusz Kapołka,
Zbigniew Niemiec, Marek Rembierz – Zbójnicy, Czesław Baranowski -
Strażnik Skarbu, Bogusław Perlega – Wielki Pisorz.

Natomiast Wielka Rewizornia (Komisja rewizyjna) pracowała w składzie:
Krystian Szymanek - Wielki Rewizor, Ewa Bytomska, Urszula Kopel -
członkinie Wielkiej Rewizorni.

Najwięcej czasu dla Gromady z Rady zbójnickiej poświęcili: Zbigniew
Niemiec swoimi pracami graficznymi, dr hab. Marek Rembierz z
nadzwyczajnymi przemowami w każdej sytuacji i wsparciem mailowym oraz z
niespożytą energią i pomysłami Andrzej Wojcieszek.

Dużą aktywność wykazywała Starszyczna Zbójnicka w osobach: Henryk
Brachaczek, Ryszard Mazur Emil Rymorz, Krystian Szymanek Z członków
Gromady pomagali: Małgorzata Stawarz – Budzyńska, Adolf Garncarz, Urszula
Kopel, Ryszard Mazur, Zofia Perlega.

Nie odmawiali pomocy Honorowi Zbójnicy: Tomasz Brachaczek, Agata
Czudek, Karol Grelowski, Czesław Kanafek, Marek Landowski, Roman
Langhammer, Leszek Makulski, Paweł Malewski, Wolfgang Menge, Michał
Milerski, Marcin Pyka, Sławomir Wiesiak, Wiesław Wróblewski.
Pomagali nam nie będąc członkami: Danuta Koenig, Joanna Pyka, Helga
Szymanek, Krystyna Brachaczek.

Wspierali dobrym słowem i uczynkami prof. Bronisław Borys, Stanisław
Jaskułka, prof. Daniel Kadłubiec, Jan Olbrycht. Szczególnie praca prof. Daniela
Kadłubca na rzecz Gromady była dla nas cenna.

Szczególne podziękowania należą się osobom, które wsparły finansowo
Gromadę. Są to: Agata Czudek i Andrzej Wojcieszek.

Rada Zbójnicka podjęła jedną uchwałę dot. spraw finansowych za rok
2012 dla Urzędu Skarbowego - w sprawie zatwierdzenia sprawozdania
finansowego za 2012 rok Stowarzyszenia Gromada Górali na Śląsku
Cieszyńskim.

Uchwała jest załącznikiem do sprawozdania.

Spotkania członków Rady były nieregularne i przypadkowe. Rada najczęściej
konsultowała decyzje drogą elektroniczną i telefoniczną.

Sprawy finansowe prowadziła społecznie Agata Czudek, za co Rada
zbójnicka serdecznie dziękuje.

Stan na koncie na dzień 1 styczeń 2012 r. wynosił – 4 846,39 zł.

Stan na koncie na dzień 31 grudzień 2012 r. wynosił – 3 085,51 zł.

Stan gotówki w kasie – 0,00 zł.

Występuje problem płacenia składek członkowskich.

W 2012 r. Gromada Górali na Śląsku Cieszyńskim zorganizowała , współorganizowała następujące wydarzenia, imprezy i wycieczki.

Wymieniamy również inne istotne fakty. Podaję adresy tylko z naszego portalu.

8 stycznia – podjęliśmy się zorganizowania Zbójnickiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która została zorganizowana w Karczmie góralskiej i cieszyła się uznaniem nie tylko mediów, ale licznych gości. Duży wkład wniósł Wiesław Wróblewski z Beskidzkiego Klubu Kulinarnego a też główny organizator MDK „Prażakówka” z Anią Darmstadtem na czele.

<http://www.gorale.ustron.pl/wosp2012/wosp.htm>

19 lutego – zorganizowaliśmy Kulig doliną Białej Wisłki, który dostarczył uczestnikom wiele pięknych wrażeń. Głównym organizatorem był Ryszard Mazur

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/68.htm>

21 stycznia - byliśmy na Balu gorolskim w Koniakowie

21 lutego - w Piwnicach Brackiego Browaru Zamkowego w Cieszynie, zaszczyiliśmy zabawę ostatekową - obrzęd Pogrzebu Basów.

18 marca – zorganizowaliśmy wycieczkę pt: Przegonienie zimy na trasie:

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/69.htm>

<http://gazetacodzienna.pl/artukul/kultura/xxi-pogrzeb-basow-zakonczyl-karnawa>

1 maja - Gromada Górali na Śląsku Cieszyńskim, Beskidzki Klub Kulinarny, Portal Zbójnicki Szlak i Karczma Góralska w Ustroniu zorganizowali tajemniczą imprezę pt. „Zbójnicka majówka”. I ona cieszyła się uznaniem nie tylko mediów, ale licznych gości. Duży wkład wniósł Wiesław Wróblewski z Beskidzkiego Klubu Kulinarnego, który zadebiutował ze swoją dopiero co utworzoną grupą w pokazach zbójnickich. Piękną scenerię tworzyli zbójnicy żywieccy reprezentującą portal Zbójnicki szlak Leszka Młodzianowskiego. Przygotowywano na oczach publiczności: gulasz zbójnicki na ogromnej patelni, kwaśnicę na jagnięcinie, pieczone jagnię, pierogi z jagnięciną, szaszłyki z grilla wieprzowe, kiełbasę z wędzoka, oscypek grillowany w boczku, golonki na piwie, żeberka na mioduli, wspaniałe nalewki itd. Przeprowadzono też zabawy zręcznościowe.

Koniec kwietnia - Wiosenne Rycie Zogródki gorolskiej - Karczma góralska.

12 maja – reprezentowałem Radę zbójnicką w jury (jako współorganizator a też i sekretarz) na VI Festiwalu Beskidzkich Kociołków w Koszarzyskach, która zorganizował Henryk Cieślak – właściciel Karczmy u Jarzabka – w Koszarzyskach w Beskidzie Śląsko – morawskim (Czechy), wraz Wiesławem Wróblewskim z Beskidzkiego Klubu Kulinarnego. Dyplomy wręczała p. Konsul

Anna Olszewska a nagrody Piotr Paweł Malewski – fundator nagród (firma Stalgast).

13 maja – uczestniczyliśmy jak co roku na Mieszaniu łowiec na Stecówce.

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/70.htm>

19 maja - byliśmy na Mieszaniu łowiec w Koszarzyskach na Zaolziu.

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/73.htm>

25 maja – byliśmy z Najpotężniejszym zbójnikiem i Honorowa zbójnicą Agatą Czudek jako goście Nocy muzeów w Cieszynie.

26 maja – reprezentowałem Radę zbójnicką w jury (jako współorganizator a też i sekretarz) w szóstym międzynarodowym konkursie kulinarnym w gotowaniu bigosu w kociołkach. Konkurs odbył się na Zamku Śląskim w Ostrawie.

Organizatorem było Stowarzyszenie Czeskich kucharzy i cukierników, region Moraw i Śląska z Karem Drapalem na czele. .

http://www.gorale.ustron.pl/teksty/004_26_05_2012_slaski_bigos.htm

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/73.htm>

22 maja - posialiśmy grykę w Gorolskiej zagrodce. Naszą grykę można było śledzić na naszym portalu.

28 maja – zorganizowaliśmy tradycyjną Wajecznice w Karczmie góralskiej, gdzie talentem kulinarnym popisał się Krystian Szymanek. Na imprezę przyszło sporo naszych sympatyków.

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/74.htm>

6 czerwca - uczestniczyliśmy w obradach Komisji Certyfikacyjnej rozpatrującej wnioski o przyznanie marki „Górolsko Swoboda produkt regionalny®” w Domu PZKO w Jabłonkowie. Gromada jest partnerem Gorolskiej swobody.

16 czerwca – uczestniczyłem w Międzynarodowym spotkaniu Zbójników w Terchowej na Słowacji.

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/77.htm>

23 czerwca – zorganizowaliśmy doroczne Wionki świętojańskie zbójników w

Ustroniu - na Młynówce ustronńskiej i w Karczmie góralskiej. Na imprezę

wionki wykonali: Kwiaciarnie: Anieli Gluzy, "Konwalia", "Storczyk",

"Wrzosowa chata" oraz Urszula Kopel i Małgorzata Budzyńska – Stawarz

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/78.htm>

24 czerwca - wręczyliśmy dyplomy rzeźbiarzom - II Międzynarodowego Pleneru Rzeźbiarskiego Beskidzkie profesje w ustroniu .

7 lipca – byliśmy na wernisażu wystawy grafiki i fotografii Zbigniewa Niemca w Muzeum ustronńskim (naszego Zbójnika grafika).

13 – 14 lipca – uczestniczyliśmy w IV Międzynarodowym Festiwalu Kuchni Zbójnickiej w Skoczowie.

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/80.pdf>

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/80.htm>

11 sierpnia – zorganizowaliśmy VII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w podawaniu baraniny w ramach Święta baraniny w Karczmie góralskiej

http://www.gorale.ustron.pl/baranina_2012/baranina2012.htm

Mimo deszczu a momentami ulewy impreza bardzo udana. Ponieważ jednak musieliśmy pokryć koszty uzyskania dużego dofinansowania z Agencji Rynku Rolnego poprzez Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy postanowiłem, że to jest ostania Święto baraniny z moją rolą jako głównego organizatora.

Wielkim sukcesem było to, że laureaci naszych mistrzostw wygrali w Poznaniu Kulinaryny Puchar Polski, co zrobiło jeszcze większą renomę naszej imprezy.

22 września – byliśmy na Rozsodzie owiec w Koszarzyskach

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/82.htm>

a po powrocie

22 września – zorganizowaliśmy Imprezę w gryką w tle – w Karczmie góralskiej

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/82.htm>

30 września - byliśmy na Rozsodzie owiec na Stecówce.

11 listopada - byliśmy na XV Gajdyfest w Herczawie i nikt nie pojechał na obchodzony w tym dniu - 80 lecie zespołu „Koniaków”. Stosowny Dyplom wręczyliśmy p. Urszuli Gruszka na Balu góralskim.

24 listopada – byliśmy na Seminarium Pt „Zbójnicy i przemytnicy” w Łomnej Górnej na Zaolziu.

<http://e-beskidy.com/fotoreportaze/3170-seminarium-qddictvi-karpatq-reportaz.html>

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/85.htm>

28 listopada – byliśmy na wernisażu wystawy Bogusława Heczki w Muzeum w Wiśle.

1 grudnia – tradycyjne Jyndryso – Ondraszo – Andrzejki

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/86.htm>

14 grudnia – Happening ZdAErzenie na szczycie, który odbił się szerokim echem. Wszyscy, którzy uczestniczyli i słuchali Adama Połednika, dr Marka Rembierza, dr Andrzeja Wojcieszka no i oczywiście gwiazdy tego wieczoru - naszych Zbójników nad zbójnikami : prof. Daniela Kadłubca i Eurozbójnika dr Jana Olbrychta są zdania, że trzeba by zrobić ze ZAErzenia imprezę cykliczną.

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/87.htm>

22 grudnia w Karczmie góralskiej odbyła się skromna wigilijka Gromady. Obecni podzielili się opłatkiem i złożyli sobie życzenia.

Podczas cotygodniowych, nie umawianych naszych spotkań w Karczmie góralskiej omawialiśmy bardzo często plany wypadów poza Ustroń i trzeba tu napisać, że zorganizowaliśmy kilka pięknych wycieczek a to dzięki Ryszardowi Mazurowi i Emilowi Rymorzowi i tu podaję parę z nich:

18 marca – zorganizowaliśmy wycieczkę pt: Przegonienie zimy na trasie: Ustroń-Tuł-Cisownica-Ustroń

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/69.htm>

8 sierpnia – Śladami Ondraszka –

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/81.htm>

21 października - Łabajów, Stożek, Filipka, Nydek

<http://www.gorale.ustron.pl/galeriezdjec/83.htm>

4 listopada – byliśmy na Trzech Kopcach

Rejsu zbójnickiego na Mazury nie udało się i w tym zorganizować.

Zamówiłem w znanej Pracowni grawerskiej w Warszawie piękną pieczęć do laku z naszym logo (przypominam, że autorem jest Zbigniew Niemiec). Nasze dyplomy z naszą bordową pieczęcią lakową wyróżniają się wśród innych dyplomów innych stowarzyszeń.

22 sierpnia odszedł od nas na zawsze nieodżałowany pasjonat góralszczyzny - Leszek Macura, którego pogrzeb odbył się 25 sierpnia.

http://www.gorale.ustron.pl/odeszli/leszek_macura.htm

Funkcjonująca od roku nasza strona www.gorale.ustron.pl, na której są zdjęcia chyba z wszystkich ostatnich wydarzeń i imprez. By spełniła nasze ambicje wymaga jeszcze wiele pracy. Tu dziękujemy Romanowi Langhammerowi za jej zaprojektowanie i prowadzenie.

Nie zaniedbujemy naszej innej działalności. Udało się dzięki życzliwości właściciela Karczmy góralskiej Tomka Brachaczka utrzymać ogródek Opiekę nad „Gorolską zogródką” sprawują pod okiem Wielkiego Zbójnika - Starsi zbójnicy:

Henryk Brachaczek Gazda gospodzki Gorol pruchnicki

Emil Rymorz Gazda navigator Gorol nierodzimski

Krystian Szymanek Gazda siedlok Góral z Hercegowiny

ADI Adolf Garncarz Gazda z Ossolińskich Góral z Gór Pieprzowych

Angażują się Krystyna Brachaczek i Helga Szymanek.

Rada Zbójnicka dziękuje wszystkim zaangażowanym członkom za konstruktywną współpracę. Dziękuje prof. Danielowi Kadłubcowi za bezinteresowne konsultacje i wsparcie moralne a Agacie Czudek za wsparcie finansowe i prowadzenie spraw finansowych.

To już sześć lat istnienia Gromady. Rada zbójnicka co roku składała szczegółowe sprawozdania finansowe i merytoryczne. I napiszę to co napisałem w sprawozdaniu w ubiegłym roku.

Jak się to kiedyś mówiło, to jest ku niewierzeniu ile wspaniałych imprez zorganizowaliśmy. Doceniały to media. Doceniam ich wielką pomoc i nieraz odwagę, bo nieraz wzbudzały kontrowersje. Doceniają działacze innych stowarzyszeń i doceniają mieszkańcy Śląska cieszyńskiego.

Nie tylko najpierw Mistrzostwa Polski w podawaniu baraniny, a potem Baranina czy Święto baraniny są uznawane i bacznie obserwowane czy wręcz kopiowane.

Dużym uznaniem cieszyły się nasze happeningi jak: Ingres trombity, Pogrzeb kartofli, Brodyway na Manhattan, Pogrzeb stringów, Orzeł nad Orłową z prof. D. Kadłubem, ostatnio ZdaErzenie na szczycie itd. W happeningach tych, wielu z członków pokazało swoje ukryte talenty i błysnęło wiedzą.

Cieszą ludzie czytając tabliczkę przy naszej Zogródce gorolskiej. Fotografują się pod tablicą Brodyway na Manhattan, która jest pierwszą atrakcją na Brodyway, przed powstałym w ubiegłym roku murałem.

Współpracujemy partnersko z Gorolską swobodą, skupiającą rzemieślników która ma siedzibę w Jabłonkowie.

Wydaje się, że mimo potknięć działalność Gromady jest sukcesem. Gromada skupia ludzi wokół idei i ludzie z nią związani nie są ludźmi skupionymi wokół wspólnego interesu. Działalność najpierw Ogniska Górali Śląskich przy Oddziale Górali Śląskich i jej następczyni Gromady Górali na Śląsku Cieszyńskim wywarła bardzo duży wpływ na sposób patrzenia na góralszczyznę na Śląsku Cieszyńskim, ale też i poza terenem naszego działania. Góralszczyzna jest bardziej doceniana i co szczególnie cieszy, jest coraz bardziej doceniana przez młode pokolenie. Być może oni przejmą po nas pałeczkę.

Widać wyraźny postęp w graniu muzyki góralskiej, na co bardzo zwracamy uwagę. Wiele kapel to nasi przyjaciele, którzy chlubią się tym, że są na naszej stronie http://www.gorale.ustron.pl/zespoły_kapele.htm

Z wielką satysfakcją patrzymy na wspaniały rozwój kapeli „Tekla klebetnica”, która jest przedstawiana jako kapela góralska z Ustronia. Duża tu zasługa

Tomasza Brachaczka, który zatrudnia regularnie kapele w „Karczmie góralskiej”.

Dobrze układa się współpraca z Beskidzkim Klubem Kulinarnym, którym organizujemy nie tylko Festiwal zbójnicki w Skoczowie czy Święto baraniny. Beskidzki Klub Kulinarny z Wiesławem Wróblewskim na czele wspaniale wpisuje się ze swoją działalnością w nasz program działania. Promujemy wspólnie mięso jagnięce i tradycje góralskie a i też zbójnickie, stąd z niepokojem patrzymy na rezygnację Wiesława Wróblewskiego z funkcji Prezesa. Współpracujemy z Czesławem Kanafkiem z armatą i pistoletami. Organizatorzy wielu imprez zapraszają nas w zbójnickim składzie np. na Pogrzeb basów, czy Noc muzeów. Wielu organizatorom imprez musimy z braku czasu odmawiać.

Dziękuję sponsorom, którzy wsparli BARANINĘ 2012 i tym członkom, którzy pomagali w organizacji a w szczególności Zosi Perlega.

Dziękuję za współpracę i pomoc, przede wszystkim członkom Starszyny zbójnickiej, którzy brali udział w imprezach . Dziękuję Czesławowi Baranowskiemu za zbieranie składek.

Marka naszego stowarzyszenia jest marką wyróżniającą się i wysoko notowaną. Z przykrością stwierdzam, że lepiej ocenianą i docenianą poza granicą i poza Ustroniem.

Ustroń, 02 marca 2013 r.

Sekretarz zwany Wielkim Pisorzem

Bogusław Perlega

Prezes zwany Wielkim Zbójnikiem

Jan Sztefek

